

Dary Dnia Żniwno-Dziękczynnego



Diecezja Południowa. Zbór w Rybniku jest rozwijającą się wspólnotą wierzących liczącą czterdzieści czterech członków spotykających się razem od 1979 roku. Naszym najważniejszym celem jest prowadzenie wszelkich ewangelizacji i docieranie do ludzi ze Słowem Bożym. Budynek kościoła został zaadaptowany w latach siedemdziesiątych

ubiegłego wieku i obecny stan budynku wymaga generalnego remontu, który przekracza możliwości finansowe zboru. Żeby urzeczywistnić ten wyjątkowy projekt, potrzebne są niemałe środki, o które prosimy i z góry serdecznie dziękujemy.



Diecezja Wschodnia. W ramach projektu Misji Globalnej realizowanego w Biłgoraju zorganizowano już tutaj szereg spotkań ewangelizacyjnych, odbyła się wystawa *Biblij*, kolportowana jest też literatura misyjna, powodując systematyczny wzrost liczby adwentystów. Dary Dnia Żniwno-Dziękczynnego w roku 2023 chcemy przeznaczyć na dalsze

działania mające na celu głoszenie ewangelii na tym terenie — prowadzenie kolejnych programów ewangelizacyjnych i indywidualną pracę misyjną wyznawców.



Diecezja Zachodnia. Starogard Gdański to miasto w województwie pomorskim. Jest głównym ośrodkiem regionu Kociewie o populacji około stu trzydziestu tysięcy osób. Od roku działa w tym regionie młody pastor. Obecnie grupa około dziesięciu osób spotyka się w soboty oraz prowadzi różnorodną misję. Celem na najbliższe lata jest założenie tutaj zboru. Do tego potrzebne są środki na wynajem lokalu i organizację działalności ewangelizacyjnej.

Jak złożyć dary?

1. Dary zostaną zebrane podczas nabożeństwa sobotniego w osobnej kolekcie lub w przeznaczonych na ten cel kopertach.
2. Dary można również przekazać na rachunek bankowy lokalnej diecezji:
 - Diecezja Południowa: **49 1020 2892 0000 5702 0166 5108** (z dopiskiem: **Rybnik**),
 - Diecezja Wschodnia: **42 1020 1156 0000 7402 0059 4259** (z dopiskiem: **Biłgoraj**),
 - Diecezja Zachodnia: **95 1090 1476 0000 0001 4675 3083** (z dopiskiem: **Starogard Gdański**).

CAŁKOWITA LOJALNOŚĆ W PRAKTYCE



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 2 września

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Ef 6,1-9; Mk 10,13-16; Kol 3,21; 1 P 2,18-25; 2 Kor 5,10; Kol 3,24-25.

TEKST PAMIĘCIOWY: „A wy, panowie, postępujcie względem nich tak samo, zaniechajcie groźby, wiedząc, że zarówno wy, jak i oni mają Pana w niebie i że On nie ma względu na osoby” (Ef 6,9).

W 2018 roku pewien przedmiot kultury materialnej (artefakt) w Muzeum Biblii w mieście Waszyngtonie zwrócił szczególną uwagę zwiedzających. Była to skrócona wersja *Biblii* służąca do nauczania podstaw wiary. Usunięto z niej jednak fragmenty mogące pobudzać niewolników do buntu. Wydana w 1808 roku *Biblia* nie została pozbawiona tylko kilku wersetów tu i ówdzie. Brakuje w niej bowiem około dziewięćdziesięciu procent *Starego Testamentu* i około pięćdziesięciu procent *Nowego Testamentu*. Pozostawiono w niej zaledwie 232 z 1189 rozdziałów.

Wersety wydające się popierać niewolnictwo, zwłaszcza pod nieobecność większości *dobrych wieści* w biblijnej narracji, pozostawiono w całości, na przykład często nadużywany werset w systemach niewolniczych: „Słudzy, bądźcie posłuszni panom na ziemi, z bojaźnią i ze drżeniem, w prostocie serca swego, jak Chrystusowi” (Ef 6,5).

Obecnie — w naszych czasach i w naszej kulturze — ważnym wyzwaniem jest czytanie Ef 6,1-9 w kontekście całej historii zbawienia objawionej w kompletnej *Biblii*. Czego możemy się nauczyć od Pawła stosującego wartości ewangelii w wadliwych strukturach społecznych jego czasów?

Jaką radę kieruje Paweł do dzieci i jak opiera tę radę na *Starym Testamencie*? (Zob. Ef 6,1-3; zob. także Mt 18,1-5.10; Mk 10,13-16).

Aby w pełni docenić radę Pawła skierowaną do dzieci, musimy sobie uświadomić to, że była ona odczytywana w zborach domowych w ćwierćmilionowym Efezie. Słowo *dzieci* (gr. *ta tekna*) może się odnosić do osób w różnym wieku, jako że dzieci pozostawały pod władzą ojca do jego sześćdziesiątego roku życia (zgodnie z grecką tradycją) albo do jego śmierci (zgodnie z rzymską tradycją). W tym przypadku chodzi o dzieci dość młode, bo były nadal wychowywane przez rodziców (zob. Ef 6,4), ale dostatecznie dojrzałe, bo samodzielnie mogły być uczniami Chrystusa.

Słyszymy Pawła kierującego wezwaniem do dzieci oddających cześć Bogu w chrześcijańskich zgromadzeniach. Apostoł uświadamia im, że powinny okazywać posłuszeństwo i szacunek rodzicom w *Panu*, to znaczy w Chrystusie (por. Ef 5,22; 6,4-5.7-9). Ponadto apostoł wzywa dorosłych, by szanowali dzieci jako uczniów Chrystusa i pozwalali im aktywnie uczestniczyć w nabożeństwach. Wersety te mają fundamentalne znaczenie z punktu widzenia rodzicielstwa i służby dla dzieci.

Wezwanie do posłuszeństwa nie jest bezwarunkowe. Gdy nakazy rodziców są „sprzeczne z wymaganiami Chrystusa, wtedy, choćby z bólem serca, [dzieci] muszą być posłuszne Bogu, a konsekwencje takiego postępowania zostawić Jemu”³³.

Paweł podsumowuje swoje napomnienie skierowane do dzieci, cytując piąte przykazanie biblijnego dekalogu, co świadczy, iż przywiązywał istotną wagę do dziesięciorga przykazań jako źródła zasad postępowania dla chrześcijan (co jest oczywiste w Ef 4,1-6,9, a zwłaszcza w Ef 4,25.28; 5,3-14). Rozpocząwszy cytat: „Czcij ojca swego i matkę...” (Ef 6,2), dodaje do niego swój komentarz: „...to jest pierwsze przykazanie z obietnicą...” (Ef 6,2), po czym kończy ów cytat: „...aby ci się dobrze działo i abyś długo żył na ziemi” (Ef 6,3). Piąte przykazanie świadczy o tym, że szacunek dla rodziców jest częścią Bożego planu dla ludzkości i warunkiem życiowego powodzenia. Szacunek okazywany dla rodziców, mimo ich niedoskonałości, sprzyja zdrowiu i dobremu samopoczuciu.

W jaki sposób te wersety podkreślają znaczenie właściwych więzi rodzinnych?

³³ Ellen G. White, *Chrześcijańska rodzina*, Warszawa 2020, s. 227.

Porównaj Ef 6,4 z Kol 3,21. Jak Kol 3,21 motywuje radę, by unikać rozdrażniania dzieci?

Mądrość Syracha, żydowski apokryf napisany na początku drugiego wieku przed Chrystusem i popularny w czasach Pawła, radził ojcom, jak mają traktować synów: „Kto miłuje swego syna, często używa na niego różgi. (...). Pieść dziecko, a wprawi cię w osłupienie, baw się z nim, a sprawi ci smutek. (...). Wychowuj swego syna i wdrażaj go do pracy, abyś się nie zachwiał skutkiem jego haniebnego życia”³⁴.

Rada Pawła brzmi zupełnie inaczej. Po pierwsze kieruje on negatywny nakaz do ojców: „Nie pobudzajcie do gniewu dzieci swoich...”, po czym dodaje pozytywny nakaz: „...lecz napominajcie i wychowujcie je w karności, dla Pana” (Ef 6,4). W czasach Pawła ojcowie mieli zupełną prawną władzę nad dziećmi, które były uznawane za własność ojca. Ojcowie mieli prawo surowo karać dzieci, nawet śmiercią. Pod pewnymi względami władza ojca nad dzieckiem była większa niż władza właściciela nad jego niewolnikiem. Paweł nie aprobował takiej władzy, ale odważnie starał się wyjaśnić i ukształtować właściwe więzi rodzinne. W kontekście najwyższej lojalności wobec Chrystusa Paweł zaprasza chrześcijańskich ojców, by przemyśleli sposób wykorzystywania swojej władzy, gdyż dzieci doprowadzone do gniewu nie będą skłonne przyjąć wychowania „w karności dla Pana” (Ef 6,4).

„Ojcowie i matki, w rodzinie macie reprezentować Boże nastawienie. Macie wymagać posłuszeństwa nie przy pomocy ostrych słów, ale w sposób uprzejmy i nacechowany miłością. (...).

Bądźcie mili w domu. Powstrzymujcie każde słowo, które mogłoby wzbudzić nieświęte emocje. Boże zalecenie brzmi: »Ojcowie, nie pobudzajcie do gniewu dzieci swoich« (Ef 6,4). (...).

Słowo Boże nie zezwala na surowość rodzicom ani uciskanie dzieci w celu zmuszenia ich do posłuszeństwa. Prawo Boże, tak w życiu rodziny, jak i w kierowaniu narodami, wypływa z serca nieskończonej miłości”³⁵.

Choć kontekst lekcji dotyczy rodziców i dzieci, jakie zasady zawarte w tych wersetach powinny wpływać na nasze postępowanie wobec bliźnich?

³⁴ *Mądrość Syracha*, czyli *Eklezjastyk* 30,1.9.13, w: *Biblia Tysiąclecia*, wyd. 5, Poznań 2003, s. 823-824 (przyp. red.).

³⁵ Ellen G. White, *Jak wychować dziecko?*, Warszawa 2011, s. 189-190.

Przeczytaj rady dla niewolników i ich właścicieli zawarte w Ef 6,5-9; Kol 3,22-4,1; 1 Kor 7,20-24; 1 Tm 6,1-2; 1 P 2,18-25. Jak możesz je podsumować?

Gdy wyobrazimy sobie, że rada Pawła dla właścicieli niewolników była czytana w zborach domowych w Efezie w obecności niewolników zgromadzonych na nabożeństwie, możemy odczuć, jak szczególna była to sytuacja. Niewolnictwo w świecie grecko-rzymskim różniło się znacząco od nowożytnych form niewolnictwa. Nie dotyczyło jakiegś określonej grupy etnicznej. W ośrodkach miejskich niewolnikom oferowano możliwość zdobywania wykształcenia. Mogli pracować nawet jako architekci, lekarze, a niektórzy byli nawet filozofami. Nierzadko po odświeżeniu pewnego czasu niewolnicy uzyskiwali wolność, choć większość nie mogła na to liczyć. Próbując podkreślić takie różnice, niektóre przekłady *Biblii* oddają greckie słowo *dulos* (niewolnik) w Ef 6,5-8 jako *sluga*.

Tak czy inaczej, niewolnictwo w każdym czasie, każdej kulturze i każdych okolicznościach jest niedającym się usprawiedliwić złem. Bóg w swojej nieskończonej sprawiedliwości osądzi i rozliczy tych, którzy znęcają się nad słabszymi i wykorzystują ich. Za to możemy być Mu wdzięczni.

Aforyzm napisany przez byłego rzymskiego niewolnika Publiliusza Syrusa, żyjącego w pierwszym wieku przed Chrystusem, jest niezwykle wymowny: „Śmierć jest piękna, gdy trwałeś w haniebnej niewoli”³⁶. Zważywszy na wszystkie realia, należy tłumaczyć greckie słowo *dulos* jako *niewolnik*, zwłaszcza że niewolnikom groziły surowe represje ze strony właścicieli (zob. Ef 6,9).

Niewolnictwo było szeroko rozpowszechnionym przejawem zła w czasach Pawła. Apostoł odnosił się do tego zjawiska nie jako działacz społeczny, ale jako duszpasterz doradzający współwierzącym, jak mają postępować w obecnych realiach, a także wskazujący nową wizję, której istotą była przemiana poszczególnych współwierzących wywierająca następnie wpływ na społeczeństwo. „Jego wizja nie zakładała programu wyzwolenia niewolników w Cesarstwie Rzymskim. Jego wizja skupiała się na czymś więcej niż prawnym odrzuceniu niewolnictwa, mianowicie na stworzeniu nowego braterstwa na podstawie przyjęcia ludzi przez Boga jako Jego dzieci. (...) Według Pawła rewolucja społeczna miała nastąpić w Kościele, ciele Chrystusa, na lokalnym poziomie — w chrześcijańskich domowych zborach i rodzinach”³⁷.

Jedną z największych skaz w dziejach chrześcijaństwa jest to, jak wykorzystywano biblijne wersety w celu usprawiedliwiania niewolnictwa. Jak uczy nas to potrzeby rozsądku i ostrożności w interpretowaniu Słowa Bożego?

³⁶ Publilius Syrus, *Maksymy moralne — sententiae*, Wrocław 2020, s. 107 (przyp. red.).

³⁷ Scot McKnight, *The Letter to Philemon*, Grand Rapids 2017, s. 10-11.

Czego Paweł oczekuje od chrześcijańskich niewolników w szczegółowym pouczeniu skierowanym do nich? (Zob. Ef 6,5-8).

Paweł prosi chrześcijańskich niewolników, by byli posłuszni swoim właścicielom i pełnili służbę ochotczo i przykładowo. Istotne jest to, iż apostoł podkreśla raz po raz hierarchię podporządkowania. Niewolnicy wierzący w Chrystusa mają być posłuszni przede wszystkim Jemu. Jeśli do tej pory właściciel zajmował pierwsze miejsce w ich hierarchii posłuszeństwa, mają to miejsce oddać Chrystusowi Panu. Wzywając do tej zmiany, Paweł przedstawia nowe, chrześcijańskie zrozumienie relacji między właścicielem a niewolnikiem.

Zwróć uwagę na to, w jaki sposób Paweł pisze o tej zmianie:

- Właściciele niewolników mają ograniczony status według Pawła jako *panowie na ziemi*, co wskazuje na prawdziwego niebiańskiego Pana (zob. Ef 6,5).

- Niewolnicy mają służyć „z bojaźnią i ze drżeniem, w prostocie serca swego, jak Chrystusowi” (Ef 6,5).

- Paweł wskazuje tę zmianę najwyraźniej wtedy, gdy stwierdza, że chrześcijanie będący niewolnikami mają pełnić szczerą służbę nie dla swoich właścicieli, ale „jako słudzy Chrystusowi” (Ef 6,6).

- Pełniąc taką służbę, mają czynić „wolę Bożą z całej duszy” (Ef 6,6), co jest ich obowiązkiem jako chrześcijan.

- Paweł wzywa do pozytywnie motywowanej służby „jako Panu, a nie ludziom” (Ef 6,7).

Za swoją wierną służbę chrześcijańscy niewolnicy mogą oczekiwać pełnej nagrody od Chrystusa w dniu Jego powtórnego przyjścia. Wykonywali bowiem swoją pracę dla Niego, więc mogą oczekiwać od Niego nagrody. Ta nadzieja jest szczególnie istotna dla tych, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji niewolnika. Niewolnicy rzadko czują się doceniani przez swoich ziemskich panów (por. 1 P 2,19-20). Jednak wierzący niewolnik ma Pana, który jest pełen zrozumienia i nie przeoczy niczego, „co dobrego czyni” (Ef 6,8) Jego sługa, a w swoim czasie obficie to nagrodzi.

Chociaż moglibyśmy oczekiwać, że *Pismo Święte* otwarcie potępi niesprawiedliwy ustrój niewolniczy, to jednak rzeczywistość jest bardziej złożona. Jak zasady zawarte w słowach apostoła Pawła w tym kontekście uczą nas właściwego odnoszenia się do naszych współpracowników we współczesnym kontekście kulturowym?

W ostatnich słowach Pawła skierowanych do niewolników — „czy niewolnik, czy wolny” (Ef 6,8) — słowo *wolny* odnosi się do właścicieli niewolników. W ten sposób Paweł przechodzi do rady skierowanej do nich, przedstawiając niewolników i ich właścicieli jako równych wobec Chrystusa na sądzie (por. 2 Kor 5,10; Kol 3,24-25).

Wyobraź sobie, że jesteś właścicielem niewolników i słuchasz *Listu do Efezjan* odczytywanego w twoim zborze domowym. Jak zareagowałbyś na tę radę odczytaną w obecności twoich niewolników? (Zob. Ef 6,9).

Paweł zwraca się do *panów*, właścicieli niewolników, w trafnym wezwaniu, w którym kreśli wyraźny kontrast między nimi, *panami* (gr. *hoi kyrioi*), którzy mają nawyk *grożenia* niewolnikom, a Panem (*ho Kyrios*), Chrystusem, który *nie ma względu na osoby*.

Paweł wzywa właścicieli niewolników, by *postępowali tak samo* wobec niewolników. Taka rada była z pewnością szokująca dla większości właścicieli niewolników w pierwszym wieku po Chrystusie. Jednak chrześcijanie posiadający niewolników powinni byli postępować wobec nich w dobrej woli dyktowanej wiernością wobec Chrystusa, stosownie do tego, co Paweł radził niewolnikom (zob. Ef 6,5-8). Apostoł wzywa właścicieli niewolników, by przestali grozić swoim sługom, co było powszechną praktyką w czasach, w których niewolnicy byli karani biciem (zob. 1 P 2,20), wykorzystywani seksualnie, sprzedawani (a przy tym odłączani od bliskich i przyjaciół), zmuszani do pracy ponad swoje siły, głodzeni, zakuwani w kajdany, piętnowani i zabijani z błahych powodów. Za to wszystko właściciele niewolników zostaną osądzeni przez Boga.

Paweł wspiera swoje wezwanie dwiema motywacjami, które mają skłaniać właścicieli niewolników do sięgnięcia myślą poza struktury społeczne grecko-rzymskiego świata: 1. Zarówno oni, jak i ich niewolnicy są sługami jednego Pana: „Wiedząc, że zarówno wy, jak i oni mają Pana w niebie” (Ef 6,9; por. Kol 4,1). 2. Niebiański Pan sądzi wszystkich bezstronnie. Skoro Pan traktuje tych, którzy są uważani za niewolników, jako równych ich właścicielom, to właściciele tak samo powinni traktować swoich niewolników (por. Flm 1,15-16).

Większość pojęć wykorzystanych przez Pawła w *Liście do Efezjan* budziła dobre skojarzenia w umysłach chrześcijan będących niewolnikami: adopcja syna (zob. Ef 1,5), odkupienie (zob. Ef 1,7), dziedzictwo (zob. Ef 1,11.14; 3,6), zasiadanie na tronie z Jezusem (zob. Ef 2,6), uznanie za współobywateli i domowników Boga (Ef 2,19; por. Ef 3,14-15), stanie się integralną częścią ciała Chrystusa (zob. Ef 3,6; 4,1-16). Ef 6,5-9 stosuje całe nauczanie listu do relacji między niewolnikami a ich właścicielami, w tym także w radzie dotyczącej mowy (zob. Ef 4,25-32) i etyki seksualnej (zob. Ef 5,1-14).

DO DALSZEGO STUDIUM

Szacunek Pawła dla dzieci jako współwierzących (zob. Ef 6,1-3) wznaga naszą troskę o to, jak dzieci są traktowane we współczesnym świecie. Słowa apostoła skierowane do ojców (zob. Ef 6,4) skłaniają nas do przemyślenia naszych rodzicielskich obowiązków. Zastosowanie rad Pawła dla niewolników (zob. Ef 6,5-8), a zwłaszcza właścicieli niewolników (zob. Ef 6,9), jest większym wyzwaniem, gdyż ówczesne uwarunkowania społeczne są odległe, a ponadto wiemy, że niewolnictwo we wszelkich formach jest moralnym złem. Jednak ponieważ słowa te są natchnione i stanowią część *Pisma Świętego*, powinniśmy zastanowić się nad nimi, jak możemy je zastosować obecnie. Podobnie jak to było z wierzącymi w Efezie w pierwszym wieku po Chrystusie, mamy przywilej i obowiązek stosować zasady ewangelii w naszych relacjach z bliznami. Poniższe pytania do dyskusji mają nam w tym pomóc.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Co dla adwentystów znaczy fakt, iż troska o dzieci i szacunek dla nich są dowodem, iż jesteśmy *ludem prawym przygotowanym dla Pana* (zob. Łk 1,17; por. Ml 3,24)?

2. Oczywiście poszanowanie Pawła dla dzieci nasuwa istotne pytanie: W jakim stopniu spoczywa na nas obowiązek naśladowania troski Chrystusa o dzieci, które padły ofiarą okrucieństwa, przemocy seksualnej i zaniedbywania? Wobec poważnych skutków krzywd doznanych w dzieciństwie³⁸, na czym polega nasza odpowiedzialność w kwestii ochrony dzieci i młodzieży przed traumatycznymi czynnikami?

3. Wobec troski Jezusa o dzieci i potrzeby szacunku wobec nich, jakie są obowiązki Kościoła w kwestii wychowania i chronienia dzieci powierzonych jego opiece? Jakie systemy i procedury są niezbędne w związku z tymi obowiązkami?

4. Rady Pawła dla niewolników i ich właścicieli (zob. Ef 6,5-9) są często stosowane do pracodawców i pracobiorców. W jakim stopniu jest to właściwe? Jakie niebezpieczeństwo jest związane z takim zastosowaniem?

5. Niewolnictwo pozostaje jednym ze smutnych realiów współczesnego świata. Według statystyk ponad czterdzieści milionów ludzi jest wyzyskiwanych jako niewolnicy³⁹. Jako wolni ludzie, których duchowi poprzednicy zdecydowanie opowiadali się za zniesieniem niewolnictwa, jakie obowiązki mamy wobec dzieci Bożych wołających do Boga o wyzwolenie z niewoli?

³⁸ Zob. <https://www.cdc.gov/violenceprevention/>, dostęp 20.5.2023.

³⁹ Zob. <https://www.walkfree.org/global-slavery-index/2018/findings/global-findings/>, dostęp 20.5.2023.